

# Kat, Łza Dla Cieniów Minionych

Na dnie sarkofagu noc, czarna suknia  
Rozrzucam korale wspomnień  
Wtulona we włosów płaszcz,  
Wonna rodnią swą  
Teraz okryta snem  
Na wpół lodowata dłoń,  
Zimne twe usta  
A jeszcze niedawno ogień tlił  
Pamiętam rozkoszny wiatr  
Masztem gnący sztorm  
Daję ci moją łzę

Okręt mój płynie dalej, gdzieś tam  
Serce choć popękane, chce bić  
Nie ma cię i nie było, jest noc  
Nie ma mnie i nie było jest dzień